



Drogi Panie Profesorze,

Wiem, że w tym roku przypada siedemdziesiąta rocznica Pańskich urodzin. Pragnę zatem przyłączyć się do wszystkich, którzy z tej okazji składają Panu gratulacje, podziękowania i życzenia. Moja duchowa łączność jest tym głębsza, że związana ze wspomnieniem owych dawnych lat, w których dane nam było spotykać się w murach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jakże cenne były nasze dyskusje nad zagadnieniami istotnymi dla rzeczywistości ludzkiego istnienia, głęboka wymiana myśli pełnych troski o duchowy kształt świata i człowieka.

Trudno przecenić Pana wkład w filozofię polską. Niezwykła umiejętność dialogowania z pozycji tomisty ze współczesnymi kierunkami sprawiła, iż wpisał się Pan w dzieło kształtowania lubelskiej szkoły filozoficznej w sposób szczególny. Jak nie wspomnieć też całych pokoleń filozofów, które pod Pana kierunkiem zdobywały wiedzę, mądrość i twórczą wolność myślenia.

Trzeba jednak wyrazić dziś wdzięczność nie tylko za dorobek naukowy i dydaktyczny, ale nade wszystko za wiarę i umiłowanie Kościoła, które były motywem związania całego życia z uczelnią katolicką. Katolicki Uniwersytet Lubelski odegrał swoją doniosłą rolę w życiu Kościoła i Narodu polskiego między innymi dzięki licznemu gronu świeckich, którzy w trudnych powojennych czasach zdecydowali się opowiedzieć za prawdą i uczciwością, nawet za cenę osobistej kariery i różnorodnych trudności. Był Pan pośród nich i wiernie pełnił swą posługę myśliciela i pedagoga. Niech dobry Bóg wynagrodzi ten życiowy dar obfitością swoich łask!

Życzę, aby dalsze lata pracy nad szerzeniem umiłowania mądrości przynosiły wiele dobrych owoców. Z serca przesyłam Panu Profesorowi me błogosławieństwo, obejmując nim całą społeczność lubelskiej Uczelni.

Watykan, 1 lutego 2002 r.

*Jan Paweł II*